

Księga Jeremiasza

Rozdział 22

1. Tak mówi JAHWE: Zejdź do domu króla Judy i mów tam to słowo; 2. Powiedz: Słuchaj słowa JAHWE, królu Judy, który zasiadasz na tronie Dawida, ty i twoi słudzy oraz twój lud, którzy wchodzicie przez te bramy. 3. Tak mówi JAHWE: Wykonajcie sąd i sprawiedliwość i wybawiajcie uciśnionego z ręki ciemnych. Nie krzywdźcie ani nie uciskajcie obcego, sieroty i wdowy i nie przelewajcie krwi niewinnej na tym miejscu. 4. Jeśli bowiem rzeczywiście spełnicie to słowo, wtedy będą wchodzić przez bramy tego domu królowie zasiadający na tronie, jeżdżący na rydwanach i na koniach, *sam* król i jego słudzy, i jego lud. 5. Lecz jeśli nie posłuchacie tych słów, sam na siebie przysięgam, mówi JAHWE, że ten dom stanie się pustkowiem. 6. Tak bowiem mówi JAHWE o domu króla Judy: Ty jesteś mi Gileadem *i* szczytem Libanu, lecz naprawdę zamienię cię w pustynię *i* w miasta niezamieszkałe. 7. I przygotuję przeciwko tobie niszczycieli, każdego ze swoim sprzętem. Wytną twoje wyborne cedry i wrzucą je w ogień. 8. I wiele narodów będzie przechodzić koło tego miasta, i powiedzą jeden do drugiego: Dlaczego JAHWE tak uczynił temu wielkiemu miastu? 9. Wtedy odpowiedzą: Dlatego że porzucili przymierze JAHWE, swego Boga, a oddawali pokłon innym bogom i służyli im. 10. Nie oplakujcie zmarłego ani nie żałujcie go, *lecz* nieustannie płaczcie nad tym, który odchodzi, bo już nigdy nie wróci ani nie zobaczy swojej rodzinnej ziemi. 11. Tak bowiem mówi JAHWE o Szallumie, synu Jozjasza, króla Judy, który królował w miejsce Jozjasza, swego ojca, który wyszedł z tego miejsca: Już nigdy nie wróci; 12. Ale umrze na tym miejscu, gdzie go przeniosą, i już nie zobaczy tej ziemi. 13. Biada temu, kto buduje swój dom na niesprawiedliwości, a swoje komnaty na krzywdzie; kto swemu bliźniemu każe pracować za darmo i nie daje mu jego zapłaty; 14. Który mówi: Zbuduję sobie wielki dom i przestronne komnaty; wybija sobie okna, wyklada jego wnętrze drzewem cedrowym i maluje cynobrem. 15. Czy będziesz królował dlatego, że otaczasz się cedrem? Czyż twój ojciec nie jadał i nie pijał? A kiedy wykonywał sąd i sprawiedliwość, wtedy było mu dobrze. 16. Gdy sądził sprawę ubogiego i nędznego, wtedy było mu dobrze. Czy nie *na tym polega* poznanie mnie? — mówi JAHWE. 17. Lecz twoje oczy i serce pragną jedynie własnej korzyści, przelania niewinnej krwi, wywierania ucisku oraz przemocy. 18. Dlatego tak mówi JAHWE o Joakimie, synu Jozjasza, króla Judy: Nie będą go oplakiwać *ani mówić*: Ach, mój bracie! Albo: Ach, siostró! Nie będą go oplakiwać *ani mówić*: Ach, panie! Albo: Ach, jego majestat! 19. Będzie pogrzebany jak osioł, wywloką go i wyrzucą poza bramy Jerozolimy. 20. Wejdziesz na Liban i wołaj, na Baszanie podnieś swój głos, wołaj też z przełęczy, gdyż wszyscy twoi kochankowie zostali zniszczeni. 21. Przemówiłem do ciebie w czasie twojej pomyślności, *ale* powiedziałaś: Nie posłucham. Taka jest twoja droga od twej młodości, nie usłuchałaś mojego głosu. 22. Wiatr rozproszy wszystkich twoich pasterzy i twoi kochankowie pójdą w niewolę. Wtedy będziesz się rumienić i wstydzić z powodu całej twojej niegodziwości. 23. Ty, która mieszkasz na Libanie, która robisz sobie gniazdo wśród cedrów,

jakże będziesz pełna wdzięku, gdy ogarną cię boleści jak bóle rodzącej! **24.** Jak żyję ja, mówi JAHWE, choćby Choniasz, syn Joakima, króla Judy, był sygnetem na mojej prawej ręce, zerwałbym cię stamtąd; **25.** I wydám cię w ręce tych, którzy czyhają na twoje życie, i w ręce tych, których twarzy ty się lękasz, to jest, w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, i w ręce Chaldejczyków; **26.** Wyrzucę ciebie i twoją matkę, która cię urodziła, do obcej ziemi, w której się nie urodziliście, i tam pomrzecie. **27.** Lecz do ziemi, za którą będą tęsknić, aby tam wrócić, nie wrócą. **28.** Czy ten człowiek, Choniasz, jest posągim wzgardzonym i zdruzgotanym? Albo naczyniem, w którym nie ma żadnego piękna? Czemu zostali odrzuceni on i jego potomstwo i wyrzuceni do ziemi, której nie znają? **29.** Ziemio, ziemio, ziemio! Słuchaj słowa JAHWE. **30.** Tak mówi JAHWE: Zapiszcie tego człowieka jako bezpotomnego i że mu się nie poszczęści za jego dni. Nie poszczęści się nikomu z jego potomstwa, by zasiąść na tronie Dawida i panować jeszcze w Judzie.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski